

## OBDAROWANIE W DUCHU ŚWIĘTYM

### Duch Święty w historii zbawienia

#### 1. Wstęp

“Duch Święty w tajemniczy sposób należy do jednej natury Bożej, a także działa w ludziach, w historii. My rozpatrujemy ją jako historię zbawienia, osiągającą swój szczytowy punkt w Jezusie Chrystusie, w którym największe zło, jakim było zabicie Dawcy życia, stało się dzięki mocy Bożej, źródłem nowego życia oraz wylaniem Ducha (od Chrystusa otrzymaliśmy Ducha Świętego). Stosując zasadę apriopriacji możemy stwierdzić, że od momentu zesłania Ducha Świętego żyjemy w Jego czasie i obiektywne odkupienie dokonane przez Chrystusa, dzięki Jego mocy, realizujemy w wymiarach subiektywnych”.<sup>1</sup>

**Duch Święty jest więc nam dany, abyśmy mogli się zbawić, czyli obiektywne odkupienie dokonane przez Chrystusa zrealizować w wymiarze subiektywnym.**

#### 2. Duch Święty a Objawienie

“W Starym Testamencie istniało pojęcie Ducha. Pierwotnie jest On określany terminem *ruach* – tchnienie. Posiada on znaczenie dynamicznego działania Boga. W czasach monarchii pojęcie *Duch Jahwe* przekształca się z dynamicznej mocy w rzeczywistość stałą, dzięki której Jahwe udziela swoim pomazańcom szczególnych właściwości. W późnych natomiast pismach Starego Testamentu pojęcie *duch* przemienia się w pojęcie teologiczne, staje się po prostu synonimem Boga. Stary Testament nie zawiera jednak formalnego objawienia Ducha Świętego jako Osoby Boskiej. Można przypuszczać, że przyczyną tego stanu jest pragnienie uniknięcia stwarzania dodatkowych trudności w wierze monoteistycznej dla ludów Starego Testamentu i tak już przecież narażonych na politeizm. Nowy Testament zawiera natomiast objawienie formalne Ducha Świętego. Posiada ono charakter pełny i przyjmuje trzy formy:

<sup>1</sup> ks S. J. Stasiak, ks. R. Zawila, ABC teologii dogmatycznej, Wrocław 1993, s. 159.

- Objawienie się Ducha Świętego w teofaniach (Mk 1, 9-11 i paralelne). Ta forma objawienia jest charakterystyczna dla Ewangelii Synoptycznych.
- Objawienie się Ducha Świętego w działaniu Boskim (Dz 2, 1-41 – Zesłanie Ducha Świętego; Dz 2, 4; 7, 55 – napelnienie Duchem Świętym). Forma ta, ukazująca dynamicznie działającego Boga, jest charakterystyczna dla Dziejów Apostolskich.
- Objawienie się Ducha Świętego w Słowie (Rz 1, 4; 2Kor 3, 5-6; Ga 5, 13-26). Właśnie ta ostatnia forma zamyka pełnię objawienia się Ducha Świętego przez objawienie w słowie i jest charakterystyczna zwłaszcza dla listów św. Pawła”.<sup>2</sup>

### 3. Duch Święty w działaniu

Nicejski symbol wiary podkreśla bóstwo Ducha Świętego i Jego równość z Bogiem Ojcem i Synem Bożym – “który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę”<sup>3</sup> Ojciec posyła Syna i Syn wraz z Ojcem posyła Ducha Świętego (J 15, 26). “Wszelkie działanie Boże ma swoje źródło w Ojcu, urzeczywistnia się w Synu, dopełnia i objawia w Duchu. Tworzy się w ten sposób *koło miłości*: Ojciec rodzi Syna, Syn i Ojciec tchną Ducha, Duch uobecnia Syna i prowadzi do Ojca”.<sup>4</sup>

Duch Święty dokonuje tego posłannictwa od Ojca i Syna w trzech wymiarach:

- a) kosmicznym
- b) wspólnotowo-społecznym
- c) indywidualno-osobowym: Duch Święty zamieszkuje w całym człowieku, przenika jego sferę duchową i somatyczną. W ten sposób człowiek staje się świątynią Ducha Świętego, a zatem miejscem Jego szczególnej obecności. Dokonuje się to przez usprawiedliwienie, które ma miejsce w sakramencie Chrztu. Duch Święty, zamieszkując w człowieku, czyni go synem Bożym, co możliwe jest dzięki nadprzyrodzonemu darowi dzieciństwa Bożego. To czynienie człowieka dzieckiem Boga dokonuje się *w wymiarze ontycznym* przez uczestnictwo w Bożej naturze, a *w wymiarze moralnym* przez świętość. Wtedy to dokonuje się w człowieku przebóstwienie i usynowienie, i w związku z tym powstaje **nowe stworzenie**, które jest skutkiem kształtowania w nas Chrystusa przez Ducha Świętego. Otworzyć się na działanie Ducha Świętego w naszym życiu to pozwolić, aby On właśnie

<sup>2</sup> ks S. J. Stasiak, ks. R. Zawila, dz. cyt., s. 160.

<sup>3</sup> Symbol Nicejsko-Konstantynopolitański, KKK, s. 54.

<sup>4</sup> R. E. Rogowski, Światłość i tajemnica, Katowice 1986, s. 188-189.

kształtował w nas obraz Chrystusa. I właśnie to Jego usynawiające i przebóstwiające działanie powoduje w nas **nadprzyrodzone skutki**:

- **PODTRZYMUJE W CZŁOWIEKU WIARĘ**, ponieważ głoszenie Ewangelii i wiara, która jest tego skutkiem, dokonuje się przede wszystkim mocą Ducha Świętego (por. 1Tes 1, 4-5).
- **OŚWIECA NASZ UMYŚŁ**, gdyż w poznaniu prawdy, tak nadprzyrodzonej, jak i przyrodzonej, pomaga nam Jego mądrość (por. 1Kor 2, 11-13).
- **UŚWIĘCA** i przez to staje się **DORADCĄ** w naszym chceniu i działaniu (Flp 2, 13).
- Jest **DAWCĄ NADZIEI** (Rz 15, 13) i **ŹRÓDŁEM MIŁOŚCI BOŻEJ** (Rz 5, 5).
- **DAJE ŻYCIE I OBDARZA ZMARTWYCHWSTANIEM** (Rz 8, 11).
- **OD NIEGO POCHODZĄ SZCZEGÓLNE DARY ZWANE CHARYZMATAMI.**<sup>5</sup>

#### 4. Dary Ducha Świętego

**“Charyzmat w sensie najszerszym jest wezwaniem Bożym skierowanym do jednostki ludzkiej i zarazem uzdalniającym ją do określonej służby we wspólnocie [...]. Dar ten wymaga otwarcia się obdarowywanego człowieka, jego współpracy z Bogiem. Rozdawnictwo charyzmatów ma charakter powszechny, każdy więc otrzymuje go, problem polega jedynie na rozpoznaniu go i realizowaniu. Duch Święty udziela charyzmatów w zależności od potrzeb Kościoła.”**<sup>6</sup>

**1Kor 12, 1-11; 14, 1-40; Rz 12, 6-8**

“Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale «udzielając każdemu jak chce» (1Kor 12, 11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: «Każdemu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku» (1Kor 12, 7) A ponieważ te charyzmaty, zarówno najznamienitsze, jak i te bardziej pospolite a szerzej rozpowszechnione, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pociesze. O dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie ani spodziewać się zarozumiale po nich owoców apostołskiej działalności; sąd o ich autentyczności i o właściwym wprowadzaniu ich w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 12. 19-21)”. (KK 12)

<sup>5</sup> Por. ks S. J. Stasiak, ks. R. Zawila, dz. cyt., s. 168-171.

<sup>6</sup> Tamże, s. 239.

“Duch Święty, który powierza Kościołowi-Komunii różne posługi, równocześnie ubogaca go w szczególne dary i zdolności, które nazywamy charyzmatami. Mogą one przybierać najrozmaitsze formy, już to jako wyraz najpełniejszej wolności Ducha, który jest ich dawcą, już to jako odpowiedź na różnorodne wymogi pojawiające się w dziejach Kościoła. O wielkiej różnorodności tych darów świadczą teksty Nowego Testamentu, które je opisują i klasyfikują [...]. Charyzmaty, czy to nadzwyczajne, czy też proste i pokorne, *dzięki Duchowi Świętemu, który w nich jest*, działają zawsze, pośrednio lub bezpośrednio, *dla dobra Kościoła*, wnosząc – zgodnie ze swym przeznaczeniem – wkład w budowanie, w powiększanie ludzkiego dobra i w zaspokajanie potrzeb świata. Także w naszych czasach oglądamy rozkwit różnych charyzmatów wśród świeckich mężczyzn i kobiet. I choć otrzymują je poszczególne osoby, mogą uczestniczyć w nich także inni i w ten sposób zachowuje się ich ciągłość w czasie jako cenne i żywe dziedzictwo, tworzące pomiędzy ludźmi szczególne pokrewieństwo duchowe [...]. Charyzmaty winny być *przyjmowane z wdzięcznością* zarówno przez tych, którzy je otrzymują, jak i przez wszystkich członków Kościoła. W nich bowiem szczególnie obficie objawia się łaska zapewniająca apostołską żywotność i świętość całemu Ciału Chrystusa, pod warunkiem, że pochodzą one naprawdę od Ducha i są używane rzeczywiście zgodnie z Jego natchnieniem. Dlatego zawsze należy się starać o *właściwe rozpoznanie charyzmatu* (...). Toteż żaden charyzmat nie zwalnia z obowiązku zachowania łączności i posłuszeństwa wobec Pasterzy Kościoła”.<sup>7</sup>

### **Katechizm Kościoła Katolickiego o charyzmatach: pkt. 799-801**

“Charyzmat to dar dany od Boga jednostce dla dobra całej wspólnoty [...]. Łaska jest darem Ducha Świętego. Obejmuje ona także dary, których On nam udziela. Są nimi łaski sakramentalne, czyli właściwe różnym sakramentom, oraz łaski szczególne. Wśród tych szczególnych należy wymienić *łaski stanu*, które towarzyszą wykonywaniu odpowiedzialnych zadań życia chrześcijańskiego, i posługi wewnątrz Kościoła (Rz 12, 6-8; KKK 2004) oraz *charyzmaty* (...). W zawężonym rozumieniu tego pojęcia charyzmaty oznaczają tak zwane **dary epifanijne**”.<sup>8</sup>

“Ogólnie w odniesieniu do darów duchowych należy wystrzegać się postaw skrajnych, jednostronnych w sensie ich zasadniczego odrzucenia lub bezkrytycznego

<sup>7</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Christifideles Laici*, 24.

<sup>8</sup> Kurs Oazowy Dla Animatorów Diakonii Modlitwy, Podręcznik dla prowadzących, Katowice - Lublin 1999, s. 120-121.

zafascynowania się nimi [...]. Ruch Światło-Życie powinna więc cechować zasadnicza otwartość na obfitość darów Ducha Świętego. Nie możemy też Duchowi Świętemu stawiać w słabości naszej wiary żadnych granic, określających, jakich darów może i powinien nam udzielać. Jeżeli więc spotykamy się z autentycznym Jego działaniem i darami, powinniśmy je przyjmować z radością i dziękczynieniem. Możemy także pragnąć tych darów i prosić o nie”.<sup>9</sup>

Dary są dane po to, by były używane ku pożytkowi wspólnoty. Nie można ich zakopać. Trzeba się nimi dzielić. Dar nieużywany karłowacieje, zanika, trzeba go rozwijać jak talent. Charyzmat jest mi dany dla wspólnoty, dlatego nie mogę odmówić wspólnocie, by z niego korzystała. Jako członek wspólnoty mogę też prosić o dzielenie się darem tych, którzy go posiadają [...]. Charyzmaty są narzędziem dla posługi we wspólnocie. Sam fakt otrzymania narzędzia nie oznacza jeszcze, że jest ono dobrze używane, dlatego należy nauczyć się właściwie z nich korzystać, rozwijać je i pielęgnować”.<sup>10</sup> **Posiadanie darów epifanijnych nie świadczy nigdy o jakiejś szczególnej doskonałości czy świętości osoby, która owe dary posiada!** Tego rodzaju dary mają nam pomagać w dążeniu do świętości, natomiast same automatycznie ani naszej świętości nie sprawiają, ani ich otrzymanie nie jest bezpośrednio zależne od stopnia duchowej dojrzałości czy wewnętrznej doskonałości. Takie same dary może otrzymać osoba, która jest u początku duchowej drogi, jak i ktoś, kto ma za sobą wielkie doświadczenie w dziedzinie życia duchowego.

“Jeżeli uznamy, że Duch Święty może objawić swoją obecność przez dary epifanijne i stwierdzimy, że faktycznie przez nie działa, musimy je przyjmować z radością i wdzięcznością, a wspólnocie pozostaje zadanie troszczenia się o ich rozwój”.<sup>11</sup>

---

<sup>9</sup> Deklaracja II Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło - Życie odbytej w Krościenku nad Dunajcem w dniach 4 - 6 luty 1977 roku, Ruch Światło-Życie wobec darów duchowych, 1.

<sup>10</sup> Kurs Oazowy Dla Animatorów Diakonii Modlitwy, dz. cyt., s. 126.

<sup>11</sup> Tamże, s. 127.

## Dary charyzmatyczne<sup>12</sup>

### 1. Dar języków

Dar języków jest modlitwą pozapojęciową, w której można wyrazić to, czego nie da się wypowiedzieć słowami, bardziej rodzajem ekspresji, niż przekazu treści. Bywa on nazwany “darem zwerbalizowanej kontemplacji”. Nie wymaga on większego zrozumienia, posłuszeństwa i formy, niż te modlitwy, na jakie stać dzieci. Jest to jak gdyby “gaworzenie przed Panem Bogiem”. Dar języków jest tak stary, jak sam Kościół. Brak na jego temat bezpośrednich wzmianek w Starym Testamencie, a i za życia Pana Jezusa nie objawiał on się jeszcze, jednakże już wtedy Jezus zapowiedział go swoim uczniom: “[...] te znaki towarzyszyć będą [...] nowymi językami mówić będą” (Mk 16,17). Pierwsze objawienie się daru języków, które zarazem łączyło się z powstaniem Kościoła, miało miejsce w wieczerniku podczas Zesłania Ducha Świętego (Dz 2, 2-11). Po tym wydarzeniu dar rozprzestrzenił się obejmując także innych wiernych. Znajdujemy go np.: w rodzinie Korneliusza (Dz 10, 46) i wśród nowo ochrzczonych z Efezu (Dz 19, 6). Św. Paweł mówi o nim jako o zjawisku powszechnym pośród wspólnot i nie domaga się jego ograniczenia, pragnie tylko wprowadzić większy porządek przy korzystaniu z tego daru. On sam potwierdza swoje osobiste doświadczenie w modlitwie językami: “Dziękuję Bogu, że mówię językami lepiej od was wszystkich” (1Kor 14, 18). Paweł pragnie przy tym, żeby ten dar obejmował jak najszersze rzesze wiernych: “Chciałbym, żebyście wszyscy mówili językami” (1 Kor 14, 5). Dar języków jest najpierw rodzajem modlitwy prywatnej, nawet jeżeli praktykowany jest we wspólnocie: “Ten kto mówi językami, buduje siebie samego” (1Kor, 14, 4). Jest to modlitwa, którą Duch Święty ma przygotowaną dla nas, aby w chwili naszej słabości lub wtedy, kiedy treść, którą nosimy w sercu i pragniemy przekazać Bogu, przekracza nasze ograniczone słowa, zastąpić naszą słabość, niezdarność i brak rozeznania co do potrzeb nas samych i wspólnoty. “Ten bowiem, kto mówi językiem, nie ludziom mówi, lecz Bogu. Nikt go nie słyszy (tzn. nie rozumie), a on pod wpływem Ducha mówi rzeczy tajemne” (Kor 14, 2). Jest to modlitwa odpowiednia do każdej okoliczności, Duch Święty wie bowiem najlepiej, jakich użyć słów, aby trafić bezpośrednio do serca samego Boga. Jest to najłatwiejszy sposób, aby oddać się do dyspozycji Ducha Świętego.

---

<sup>12</sup> Opracowane na podstawie: Serafino Falvo, *Przebudzenie charyzmatyczne*, Łódź 1995; Steve Clark, *Ochrzczeni w Duchu i dary duchowe*, Kraków 1994; Kurs Oazowy Dla Animatorów Diakonii Modlitwy, dz. cyt.

“Podobnie także Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości, gdy bowiem nie umiemy się modlić tak jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie sposób wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą” (Rz 8, 26-27). Dar ten, wykorzystywany we wspólnocie, pomaga lepiej otworzyć się na Słowo Boże, oczyszcza myśli i serce od osobistych wyobrażeń Boga i Jego woli, a przygotowuje na przyjęcie woli Boga. Jest jak gdyby “bazą” na podstawie której “uaktywniają się pozostałe dary”. Pozwala też wyciszyć serce z wszelkich nieuporządkowanych myśli i pragnień, uwrażliwiając na przekaz słowa Boga, dlatego też często na bazie tego daru pojawia się we wspólnocie dar proroctwa.

Dar języków może przejawiać się w trzech odmianach:

- a) jubilacja – jest to bądź śpiew w językach, bądź też śpiew jakiegoś wyrazu, np. alleluja, na improwizowaną melodię. To sposób modlitwy wspólnotowej, modlitwy uwielbienia Pana, który nie wymaga właściwego daru języków, ale stanowi jak gdyby wstęp do niego i bardzo często w ten dar się przeradza.
- b) glosolalia – jest to właściwy dar języków.
- c) ksenolalia – jest to sytuacja, w której osoba modląca się w językach wypowiada słowa w jakimś określonym języku, (np. hebrajskim), którego jednak zupełnie nie zna, ani też nigdy nie słyszała.

Człowiek posiadający dar języków w pełni go kontroluje. Modli się zupełnie świadomie, jest też w pełni wolny, może zacząć i skończyć kiedy tylko zechce. Jest jednym ze zwykłych modlących się we wspólnocie, tyle tylko, że jego usta wypowiadają nieznanne słowa. Modlitwa w językach domaga się współpracy człowieka z Bogiem, jest ona bowiem pewną kombinacją elementów boskich i ludzkich, a inicjatywa wychodzi zarówno ze strony człowieka, jak i Boga. Człowiek oddaje w tej modlitwie Bogu swój język, głos, wolę, natomiast Duch Święty organizuje to wszystko w jedną całość, nadając modlitwie nadprzyrodzoną treść. Dlatego też modlitwy w językach można się “nauczyć”, mimo iż czasami sam Duch Święty zaprasza bardzo bezpośrednio do takiej modlitwy “mieszając osobie modlącej się na głos język”. Takie przypadki zdarzają się, jednakże nie jest to jedyny sposób. Aby modlić się w językach, trzeba przełamać wewnętrzny opór wiążący się z koniecznością wypowiadania niezrozumiałych przez siebie słów. Ten opór jest główną przeszkodą w modlitwie językami. Aby otrzymać dar języków, można prosić o to Pana i po prostu... ćwiczyć! To ćwiczenie pomaga przełamać wewnętrzne opory przed samym sobą i jednocześnie otwiera na działanie Ducha Świętego. Można to porównać do przykładu małego dziecka, które próbuje wypowiadać przed Ojcem pierwsze słowa. Czy Ojciec Niebieski nie będzie się radował z tego powodu? Warto więc na początek zacząć w trakcie modlitwy osobistej wychwalać Pana nasuwającymi się spontanicznie słowami, nie zwracając uwagi na treść, ale próbując skoncentrować się na samej Bożej Obecności. Można następnie zatrzymać się przy jakiejś formule lub słowu, np. “Alleluja”, lub “Abba,

Ojczy”, powtarzając ją wielokrotnie i szybko. Po dłuższej chwili łatwo zauważyć, że język w pewien sposób nie nadąża za wypowiedzianymi treściami. Jest to moment, w którym sam Duch Święty będzie chciał wkroczyć w naszą modlitwę ze swoją modlitwą. Warto wtedy spróbować wypowiedzieć treść modlitewną w postaci spontanicznie nasuwających się słów, które nie mają większego sensu. Początkowo wszystko to wydaje się sztuczne, pojawia się wewnętrzny opór i obawa że jest to tylko nasze działanie, bez pomocy Ducha Świętego. W pewnym sensie tak jest istotnie. Jednakże gdy człowiek przełamie wewnętrzny opór, z czasem zauważy, że wypowiedzane słowa jak gdyby same zaczynają układać się w pewną całość i wpływają jak gdyby spontanicznie, popychane jakąś wewnętrzną siłą. Wtedy właśnie to Duch Święty wkracza w nasze “ćwiczenie” i to On zaczyna przemieniać je w modlitwę. Duch Święty bardzo dyskretnie i w sposób początkowo niezauważalny przejmuje kontrolę nad naszą modlitwą, układając wypowiedzane dźwięki w harmonijną całość. W ten sposób pod działaniem Ducha Świętego zaczynają wypływać z naszych ust dziwne głoski do tej pory nie słyszane, powodowane jakimś impulsem wewnętrznym. Niektórzy od razu otrzymują dar wygłaszania modlitw całkowicie skomponowanych, inni otrzymują zaledwie dwa, trzy słowa. Cierpliwe powtarzanie owych monosylab sprawia, że z czasem dochodzą następne, a Duch Święty rozbudowuje naszą modlitwę.

## **2. Dar zaśnięcia w Panu**

Jest nazywany również darem spoczynku w Panu lub odpoczynku w Duchu. Tłumaczy się go jako swoiste “omdlenie” wobec bliskości miłującego Boga. Jest znakiem przechodzenia Ducha Świętego pośród modlących się. Jest momentem wielkiego pokoju i głębokiej więzi z Panem. Kiedy ten dar przychodzi od Pana, powinien być przyjęty z głęboką wdzięcznością i radością. Ten, kto doświadcza zaśnięcia w Panu, nie może się poruszać, ale zachowuje świadomość i czuje się szczęśliwy. Bóg, który przychodzi do uczestników spotkania modlitewnego, nie robi między nimi różnicy, ale każdego pragnie z taką samą mocą doświadczyć swoją miłością. Jednakże niektórym osobom, oprócz zapewnienia o swojej obecności, daje doświadczyć siebie na płaszczyźnie emocjonalnej, przeżyciowej. Powodowane jest to jakąś szczególną potrzebą i jest znakiem dla takiej osoby, że Bóg jest obecny i działa w jej życiu duchowym, tak jak i w sercach innych członków wspólnoty. Bóg, przychodząc do człowieka również w wymiarze emocjonalnym, w postaci stanu pocieszenia, nie przychodzi tylko do ludzkiej duszy czy psychiki, ale ogarnia całego człowieka. Dlatego też to dotknięcie Jego miłością przejawia się w wypadku daru zaśnięcia w Panu szczególnym stanem fizycznym, w którym sfera cielesna, pod wpływem bliskości Pana Boga nie reaguje na bodźce fizyczne. Przejawia się to w stanie podobnym do omdlenia, a często również w upadku, podczas którego jednak nie występują żadne obrażenia fizyczne. Bóg, wybierając taki sposób dotykania swoją miłością, ma w tym



konkretny cel. Dlatego też darowi zaśnięcia w Panu towarzyszą najczęściej konkretne uzdrowienia fizyczne lub duchowe. Może pojawiać się u osób stojących w jakimś ważnym dla nich momencie życiowym i potrzebujących takiego właśnie doświadczenia Boga, lub też u osób, które z powodów wiadomych Bogu powinny taki dar otrzymać. Darem zaśnięcia w Panu może posłużyć się Bóg dla objawienia za pośrednictwem konkretnych osób swojej obecności we wspólnocie. W przeciwieństwie do daru języków, który raz otrzymany w zasadzie zostaje na całe życie (chyba że osoba, która otrzymała ten dar, nie wykorzystuje go, wtedy dar “nieużywany” sam zanika), dar zaśnięcia w Panu nie jest darem “trwałym”, tzn. może być dany na dłużej, ale równie dobrze może być darem jednorazowym. W momencie, kiedy Bóg uzna, że nie jest on już konieczny dla sytuacji wiary danej osoby, może zmienić swój sposób przychodzenia, udzielając w miejsce daru zaśnięcia w Panu innych darów, bądź charyzmatycznych, bądź rozwijając i kształtując dary i zdolności naturalne. Dar zaśnięcia w Panu należy więc przyjmować z radością i wdzięcznością, ale nie przywiązywać się do niego, koncentrując się bardziej na samym Bogu, który przychodzi, objawiając swoją miłość.

### **3. Dar łez**

Ten dar towarzyszy często nawróceń, jest wyrazem stanu szczęścia wypływającego z doświadczenia bliskości kochającego i przebaczącego Boga. Bardzo często dar ten wiąże się ze stanem pocieszenia duchowego i towarzyszy doświadczeniu emocjonalnego uniesienia, które często pojawia się pod wpływem działania Boga. Dar łez jest więc zewnętrznym przejawem działania Boga w sercu człowieka, podczas którego doświadcza on szczególnego stanu pocieszenia, a jego dusza rozpala się miłością do Boga. Dar łez ma charakter oczyszczający i rodzi w sercu poczucie wolności i szczęścia. Podobnie jak dar zaśnięcia w Panu, ma charakter daru “nietrwałego”, udzielanego w określonych momentach życia, ale może występować również w formie stałej (na przykład u św. Ignacego czy wielu innych świętych) i wtedy staje się cenną pomocą w procesie rozeznawania jako potwierdzenie działania Ducha Świętego.

### **4. Dar proroctwa**

*“[...] i będą prorokowali synowie wasi i córki wasze [...]” (Dz 2, 17)*

*“[...]troszczcie się o dary duchowe, szczególnie zaś o dar proroctwa!” (1 Kor 14, 1)*

Proroctwo to specjalna wiadomość z nieba. To głos samego Jezusa, który chce mówić do nas, oprócz tradycyjnych sposobów, także poprzez Ducha Świętego. Proroctwo jest darem, dzięki któremu Bóg przemawia przez osobę, udzielając jej słów skierowanych albo do jednostki, albo do całej wspólnoty chrześcijan. To Bóg wykorzystuje kogoś, by

powiedzieć ludziom, co myśli na temat danej sytuacji, albo jakie są jego zamiary na przyszłość, bądź co według Niego powinni wiedzieć, czy na co powinni w danym czasie zwrócić uwagę. Proroctwo niekoniecznie jest formą przepowiadania przyszłości, chociaż to może się zdarzyć. “Ten zaś, kto prorokuje, mówi ku zbudowaniu ludzi, ku ich pocieszeniu i pociesze” (1Kor 14, 3). Proroctwo może być bardzo skutecznym narzędziem w budowaniu chrześcijańskiej wspólnoty. Z 1 Listu do Koryntian, rozdziału 14, wynika bardzo jasno, że było ono czymś powszechnym w pierwotnym Kościele. Kościół w Koryncie otrzymywał prawdopodobnie tyle przesłań, że musiał istnieć porządek w ich przekazywaniu (1Kor 14, 29-32). Kiedy proroctwo jest głoszone na zgromadzeniu chrześcijan, posiada bardzo potężny wpływ w prowadzeniu ludzi do Boga i pogłębianiu w nich świadomości obecności Boga. Proroctwa są bardzo skutecznym sposobem, dzięki któremu Bóg prowadzi swój lud. Proroctwo jest więc słowem Pana, które człowiek słyszy w swoim sercu, nie w umyśle właśnie, ale w swoim sercu. Ogólnie biorąc, proroctwo weryfikowane jest podczas spotkań modlitewnych. Któryś z uczestników może poczuć w pewnym momencie potrzebę powiedzenia czegoś. Nie ma gotowej myśli w głowie, lecz tylko słowa, które przychodzą jedno po drugim. Wypowiadając jedno zdanie, nie wie jeszcze, jakie będzie następne. Mówi w pierwszej osobie, głosem pewnym, bez lęku i bez ekscytacji. Na ogół proroctwa, które słyszymy podczas spotkań modlitewnych, to słowa dodające odwagi, łagodnego napomnienia, czy zapewnienia o ojcowskiej trosce Boga. Nieraz w proroctwie może być zawarty element ujawniający przyszłość, ale cel pozostaje ten sam: dodać odwagi, nadziei, ufności, pocieszyć i dać znak miłości. Proroctwo może przybrać różne formy:

- a)** Może być konkretnym przekazem słownym, który przychodzi od Boga za pośrednictwem osoby uczestniczącej w spotkaniu modlitewnym.
- b)** Może mieć postać obrazu, który pojawi się w trakcie modlitwy w wyobraźni którejś z osób.
- c)** Może przybrać charakter proroctwa Pismem Świętym, kiedy którejś z osób w trakcie modlitwy przypomina się konkretny cytat z Pisma Świętego i uporczywie przy niej trwa (wciąż powraca), lub też przychodzą na myśl “namiary” na jakiś fragment Pisma Świętego.
- d)** Może wreszcie przybrać formę niezrozumiałych słów pojawiających się w umyśle osoby prorokującej (proroctwo w językach), wtedy jednak potrzebna jest osoba posiadająca dar tłumaczenia języków, która przetłumaczy sens prorockiego przekazu.

e) Proroctwo może również przybrać formę pieśni, gestu czy nawet tańca, który rodzi się spontanicznie w trakcie spotkania modlitewnego i objawia obecność Pana pośród modlących się osób.

*“Tak więc moi bracia, troszczcie się o łaskę prorokowania i nie przeszkadzajcie w korzystaniu z daru języków! Lecz niech wszystko odbywa się godnie i w należyтым porządku!”* (1Kor 14, 39)

## **5. Dar tłumaczenia języków**

*“Jeśli więc ktoś korzysta z daru języków, niech się modli, aby potrafił to wytłumaczyć.”*  
(1Kor 14, 13)

Tłumaczenie języków jest kolejnym darem Ducha Świętego. Polega na przekazywaniu wiadomości, jakie pragnie zakomunikować Duch Święty w językach. W pewnych momentach modlitwy jeden z obecnych może powiedzieć kilka niezrozumiałych zdań, które będą proroctwem w językach przekazującym wiadomość od Jezusa, obecnego pośród modlącego się ludu. Bywają to słowa skierowane do całej grupy bądź też do kogokolwiek z zebranych. Osoba, która otrzymuje taki dar, czuje, że w jej usta kolejno wkładane są słowa jedno po drugim, to znaczy, po wypowiedzeniu na głos pierwszego nasuwa się następne i tak dalej. Umysł nie jest z tym zupełnie związany, a myśli są jak gdyby zupełnie gdzie indziej. Dar tłumaczenia może być dany tej samej osobie, która przekazywała wiadomość w językach. Może być też udziałem jednej lub kilku innych osób. Jest on w pewien sposób podobny do daru proroctwa. Osoba posiadająca ten dar zostaje pobudzona pod wpływem wypowiedzianego proroctwa w językach do wypowiedzenia słów będących tłumaczeniem tego proroctwa. Wypowiedziane przez nią słowa tłumaczenia wypływają z jakiegoś wewnętrznego rozumienia treści proroctwa, które to rozumienie jest efektem działania Ducha Świętego. Wypowiedziane słowa są już ubranym w formę przekazem, który oddaje sens proroctwa w językach. Osoba posiadająca dar tłumaczenia języków rozumie nie poszczególne słowa, ale treść przesłania prorockiego, którą oddaje za pomocą konkretnych słów. Dar tłumaczenia nie jest literackim przekładem wiadomości. Jest to zupełnie oddzielny dar, który nadaje sens całości, a nie tłumaczy poszczególnych słów. Czasami sam przekaz trwa bardzo krótko, a jego tłumaczenie obejmuje znacznie więcej słów. To pierwsze bowiem wyrażane bywa nieznanymi, zwięzłymi słowami, a drugie wymaga odpowiedniego wyjaśnienia i naświetlenia. Tłumaczący ma pewną dowolność

w oddaniu przesłania, nie chodzi bowiem o tłumaczenie poszczególnych słów, ale o oddanie treści. Czasami jest kilka osób tłumaczących jedno przesłanie i zdarza się tak, że jedna z osób tłumaczących nagle milknie, urywa nawet w połowie zdania, druga zaś kontynuuje tłumaczenie, począwszy od tego momentu, w którym skończyła osoba pierwsza. “Jeżeli korzysta ktoś z daru języków, to niech mówią kolejno dwaj, najwyżej trzej, a jeden niech tłumaczy! Gdyby nie było tłumacza, nie powinien mówić na zgromadzeniu; niech zaś mówi sobie samemu i Bogu!” (1Kor 14, 27-28)

## **6. Dar rozeznania**

Termin “rozeznawanie duchów” może się odnosić bądź do powszechnej praktyki chrześcijańskiej, bądź do charyzmatu. W znaczeniu pierwszym jest to niezbędny proces w życiu duchowym, który wiąże się z szukaniem woli Boga, oraz rozeznawaniem, które pragnienia inspirujące człowieka do określonych decyzji i wyborów pochodzą od Ducha Świętego, które zaś od złego ducha. Taki proces rozeznania dokonuje się w oparciu o konkretne reguły (takie reguły rozeznawania sformułował m.in. św. Ignacy Loyola) i są do niego wezwani wszyscy chrześcijanie. W drugim znaczeniu “rozeznawanie duchów” wiąże się z konkretnym darem, określanym jako charyzmat bądź też dar rozeznawania duchów (św. Paweł w 1 Liście do Koryntian (12, 10) pisze o “zdolności rozeznawania duchów”). Charyzmat rozeznawania duchów jest szczególnym darem łaski, udzielanym niektórym osobom, umożliwiającym orzekanie, które rzeczy, słowa czy zachowania pochodzą od Ducha Świętego, a które od złego ducha. Większość egzegetów badających Nowy Testament uważa, że św. Paweł dlatego wymienia charyzmat rozeznawania duchów po charyzmacie prorocstwa, gdyż charyzmat rozeznania przydatny był szczególnie w orzekaniu, które prorocstwo wygłaszane na spotkaniu modlitewnym pochodziło od Pana, a które nie. Charyzmatem rozeznawania posługiwano się też w egzorcyzmach dla rozpoznania obecności złego ducha. Dar rozeznania nazwano osłoną dla wspólnoty chrześcijańskiej. Jest on niezwykle ceniony, pozwala bowiem osobie posiadającej ten charyzmat rozpoznawać działanie różnych duchów. Na mocy tego charyzmatu Duch Święty uzdalnia posiadającą go osobę do stwierdzenia, czy w danej sytuacji działa dobry duch, czy też zły. Taka sytuacja miała miejsce, kiedy św. Piotr “zobaczył”, że Szymon był “żółcią gorzką i wiązką nieprawości” (Dz 8, 23), kiedy usiłował kupić sobie władzę przekazywania Ducha (por. Dz 8, 18-24). Rozeznawanie duchów mocą daru rozeznania ma charakter pewnego rodzaju wizji lub specyficznego odczucia (może przejawiać się jakimś określonym

poruszeniem serca, które uzdalnia daną osobę do określenia, jaki duch działa w danej chwili; osoby posiadające dar rozeznania mogą też mieć np. zdolność widzenia w określonym momencie aniołów stróżów modlących się osób, lub też jak gdyby poświaty będącej znakiem działania Ducha Świętego – “języki z ognia”). W darze rozeznania nie chodzi więc tylko o prostą umiejętność rozsądzania, co jest dobre, a co złe, ale jest on stanem pewnego nadprzyrodzonego oświecenia. Dar rozeznania może być uważany za gwaranta autentyczności innych charyzmatów. Jako stróż prawdziwości charyzmatów dar rozeznania może służyć do oceny prawdziwości daru prorocstwa, języków, autentyczności uzdrowienia, umożliwia odróżnienie autentycznych chorób od chorób spowodowanych jakimiś zranieniami duchowymi itd. Dar rozeznania nie objawia się jednak tylko jednokierunkowo, sygnalizując sytuacje wyłącznie negatywne, ale umożliwia wycucie “klimatu” działania Ducha Świętego, potwierdza autentyczność duchowych darów, pozwala też na indywidualną pomoc poszczególnym osobom przez np. wskazanie przyczyny jakiegoś duchowego doświadczenia czy przeżycia.

## **7. Dar wiedzy**

*“Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha.” (1 Kor 12, 8)*

Charyzmat wiedzy lub, jak mówi św. Paweł, umiejętność poznawania, nie jest to cały ogromny bagaż wiedzy, który gromadzi się np. podczas studiowania. Nie jest to także wiedza na temat Boga czy wiary, której dostarczyć może studiowanie teologii czy filozofii. Nie można tego charyzmatu zdobyć na zasadzie jakiejś rozumowej spekulacji, ale ujawnia się on jako zupełnie niezależny od wszelkich intelektualnych dociekań. Jest on prostym, pozbawionym spekulatywnych dociekań wglądem w pewną rzeczywistość związaną z jakimś faktem, wydarzeniami minionymi, teraźniejszymi czy też przyszłymi. Pod pojęciem daru wiedzy należy więc rozumieć umiejętność intelektualnego i wewnętrznego poznawania, nie zawsze dającą się wyrazić słowami, która to umiejętność nie jest wynikiem jakiegoś procesu rozumowania czy też wnioskowania, ale jest bezpośrednim objawieniem, związanym z jakąś określoną sytuacją. Jest to poznanie, którego nie da się wytłumaczyć naturalnymi środkami. Charyzmat wiedzy to szczegółowe objawienie podyktowane potrzebą chwili, związane z jakimś pojedynczym, konkretnym faktem. Oznacza on pełne zrozumienie sensu myśli, choć nie zawsze są one związane ze słowami. Dar ten występuje wielokrotnie na kartach Pisma Świętego: prorokowi Natanowi został objawiony grzech

Dawida z Batszebą, a prorokowi Elizeuszowi dana była wizja miejsca, gdzie rozbili się obozem nieprzyjaciele, aby w ten sposób mógł uratować lud Boży. Ananiasz miał wizję nawrócenia Szawła. Sam Jezus również wielokrotnie korzystał z tego daru. Przedstawił paralitykowi jego grzechy, odkrył szczegóły dawnego życia przez Samarytankę, widział Natanaela pod drzewem figowym, wiedział wcześniej o zdradzie Judasza, zaparciu się Piotra i ucieczce Apostołów w chwili Jego pojmania. Wielu świętych posiadało również ten dar (m.in. św. Jan Maria Vianney czy św. o. Pio). Szczególnym przypadkiem tego daru jest tak zwane **słowo poznania**. Wiąże się ono najczęściej z dużymi spotkaniami modlitewnymi, podczas których prowadzona jest modlitwa o uzdrowienie. Bardzo często, podczas takich spotkań modlitewnych któraś z osób otrzymuje od Ducha Świętego szczególnego rodzaju poznanie dotyczące czegoś, co właśnie dokonuje się na modlitwie. Bardzo często wiąże się to z uzdrowieniem kogoś z uczestników spotkania. Osoba otrzymująca słowo poznania może określić, że np. “Jest tutaj 43-letnia kobieta, która od kilku lat choruje na chorobę «x» i w tej chwili jest z niej uzdrawiana...”.

## 8. Dar mądrości

*“Jednemu dany jest przez Ducha dar mądrości słowa [...]” (1Kor 12, 8)*

O ile poprzez dar wiedzy zostaje przekazany jak gdyby obraz sytuacji, o tyle dar mądrości objawia nam optymalny, z punktu widzenia Bożej strategii, sposób zachowania się w danej sytuacji. Dar wiedzy jest czystą informacją otrzymaną w sposób ponadnaturalny, dar mądrości podpowiada sposób reakcji na tę informację, która go poprzedza. Charyzmat mądrości ma zatem wymiar praktyczny, ponieważ określa sposób, w jaki należy zrealizować Boży plan, który został wcześniej objawiony za pośrednictwem daru wiedzy (może on jednak występować również niezależnie od tego daru, jako np. szczególne Boże natchnienie, które określa, jaką należy podjąć decyzję czy jakie wykonać działania, aby zrealizować określony Boży zamysł. Ów zamysł może ujawniać się nie tylko za pośrednictwem daru wiedzy, ale również przez prorocstwo, dar rozeznania czy wreszcie bardziej prozaicznie, w konkretnych realiach życia codziennego, jawiących się jako problem do rozwiązania). Jezus obiecał nam ten dar. Przekonywał, aby nie martwić się zawczasu tym, co i jak mamy mówić: “W owej godzinie będzie wam poddane, co macie mówić, gdyż nie wy będziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego będzie mówił przez was” (Mt 10, 19-20). Doświadczyli tego wyraźnie Żydzi, którzy wystąpili do rozprawy ze Szczepanem, “nie mogli jednak sprostać mądrości i Duchowi, z którego [natchnienia] przemawiał” (Dz 6, 10). Dar mądrości słowa jako charyzmat jest zatem dany do stawiania czoła pewnej konkretnej sytuacji. Jest pomocą w próbach uczciwego rozwiązywania trudnych problemów ziemskiego życia. Jest objawieniem sposobu praktycznej realizacji Bożego planu.

## 9. Dar wiary charyzmatycznej

Charyzmat wiary jest nadnaturalnym darem Ducha Świętego, który zostaje dany w okolicznościach szczególnych, aby spełniły się jakieś konkretne dzieła Boże. Jest upewnieniem, potwierdzeniem ze strony Boga, bez cienia wątpliwości, jak należy działać zgodnie z Jego wolą w danej sytuacji. Człowiek obdarzony charyzmatem wiary odczuwa w sobie, z absolutną pewnością, że Bóg pragnie dokonać jakiegoś cudu. To wewnętrzne przekonanie popycha go do działania z niezwykłą stanowczością, nawet wbrew okolicznościom i wbrew logice, która zdaje się zaprzeczać wydarzeniu, które się dokonuje. Tak właśnie zachowywał się prorok Eliasz, kiedy sprawił, że ogień zstąpił na Górę Karmel. Tak też postąpił św. Piotr z chromym przed bramą świątyni. Bez najmniejszego zawahania zawołał: „W imię Jezusa Chrystusa Nazarejczyka, chodź!” (Dz 3, 6). Charyzmatyczny dar wiary wydaje się być specjalnym darem modlitwy. Jest to rodzaj ufnej modlitwy, wlanej przez Boga, która prowadzi do nadzwyczajnych rezultatów. Osoba modląca się z wiarą wie, że, poprzez działanie Ducha Świętego w niej, to, o co prosi, zostanie jej dane. Jest to ten rodzaj wiary, o którym mówił Chrystus: „Zaprawdę powiadam wam: Kto powie tej górze: *Podnieś się i rzuć w morze!*, a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie” (Mk 11, 23). Tak więc dar wiary jest charyzmatem związanym z innymi darami, przygotowując je i towarzysząc im, a zwłaszcza ma to miejsce w przypadku **daru uzdrawiania**. Dar ten różni się od modlitwy o uzdrowienie, która stanowi część zwyczajnego życia wspólnoty chrześcijańskiej. Osoby posiadające ten dar wezwane są do szczególnej modlitwy za chorych, ponieważ gdy one się modlą, Pan Bóg w szczególny sposób przychodzi z łaską uzdrowienia.

### Bibliografia

- Clark S., *Ochrzczeni w Duchu i dary duchowe*, Kraków 1994.
- Deklaracja II Krajowej Kongregacji Odpowiedzialnych Ruchu Światło-Życie odbytej w Krościenku nad Dunajcem w dniach 4-6 lutego 1977 roku, *Ruch Światło-Życie wobec darów duchowych*, w: *Kurs Oazowy Dla Animatorów Diakonii Modlitwy. Podręcznik dla prowadzących*, Katowice – Lublin 1999.
- Dembowski B., *Wiatr wieje tam, gdzie chce*, Kraków 1998.
- Falvo S., *Przebudzenie charyzmatyczne*, Łódź 1995. Stasiak S. J., Zawila R., *ABC teologii dogmatycznej*, Wrocław 1993.

- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles Laici*, w: Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II, t.1, Kraków 1996.
- Józef Kozłowski J., *Życie w Duchu Świętym*, Łódź 1998.
- Kurs Oazowy Dla Animatorów Diakonii Modlitwy. Podręcznik dla prowadzących, Katowice – Lublin 1999. Rogowski R. E., *Światłość i tajemnica*, Katowice 1986.
- Prodi M, o. Emilien Tardif, *Dary Ducha Świętego i Nowa Pięćdziesiątnica*, Warszawa 1998.
- Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele, w: Sobór Watykański II. Konstytucje dekrety, deklaracje, wyd. III , Pallottinum [b.r.].



## SPOTKANIE 7

### Jezus posyła nam swego Świętego Ducha

[...] i skłoniwszy głowę oddał ducha. (J 19, 30)

Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije [...] A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego. (J 7, 37.39)

Oddaliśmy siebie Jezusowi. Pragniemy być Jego uczniami. Dla tych, którzy wierzą w Niego i są gotowi, by Go naśladować, Jezus ma bardzo szczególny dar: swojego Ducha. Każdy chrześcijanin otrzymuje ten dar przy chrzcie św. oraz bierzmowaniu, niemniej jednak przez większość czasu nie jesteśmy świadomi tego, co otrzymaliśmy. W tym tygodniu pragniemy **przygotować się do napelnienia** w nowy sposób tym, co Jezus nam obiecał: **obecnością Poczyciela i Orędownika**.

#### Fragmety Pisma Świętego do codziennej modlitwy:

##### Dzień 1.

Aby zrozumieć, czym Jezus chce nas obdarzyć, musimy zrozumieć to, co On sam otrzymał. Jezus otrzymał miłość Ojca, wyrażoną poprzez wylanie na Niego Ducha Świętego.

Mt 3, 13-17; dodatkowo przeczytaj: Ga 6, 14 – Dar Mądrości

##### Dzień 2.

Kiedy Duch Święty naplnił Jezusa, jednocześnie zaczął Go prowadzić. Jezus był kuszony i sprawdzany, ale szatan nie mógł Go pokonać. Czy i ja jestem gotów, by od tej chwili dać się prowadzić Duchowi Jezusa?

Łk 4, 1-4; dodatkowo przeczytaj: Ef 1, 7-10 – Dar Rozumu

##### Dzień 3.

Po pokonaniu prób i pokus pustyni Jezus uświadomił sobie obecność Ducha w sobie. To Duch Święty uzdalnia Go do nauczania i uzdrawiania, dwóch głównych dzieł Chrystusa. Podobnie i ja mogę w nowy sposób zostać uzdolniony do głoszenia dobrej nowiny i uczestnictwa w życiu łaski, jeżeli tylko otworzę swoje serce na Ducha Świętego i pełniej zdam sobie sprawę z Jego obecności we mnie.

Łk 4, 14-22; dodatkowo przeczytaj: Dz 2, 1-26 – Dar Rady

##### Dzień 4.

W wieczór poprzedzający Jego śmierć, Jezus mówi z naciskiem: To, co Ja otrzymałem od Ojca, wy także otrzymacie od Niego. Poślę wam Ducha Świętego, Orędownika, który będzie się wstawiał za wami, Poczyciela, który zawsze z wami będzie. Dlatego już teraz domagajmy się wypełnienia tej obietnicy dla nas samych.

J 14, 15-27; dodatkowo przeczytaj: Ef 5, 1-2 – Dar Umiejętności – Wiedzy

##### Dzień 5.

Ostatnią wskazówką, jaką Jezus udzielił swoim uczniom przed swym Wniebowstąpieniem, było: *Pozostańcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka*. Oczekując, my także pragniemy z wiarą przygotować się do nowego wylania Ducha Świętego.

Łk 24, 45-49; dodatkowo przeczytaj: Ef 6, 10-18 – Dar Męstwa

##### Dzień 6.

Wiemy, że w Dzień Zielonych Świąt Jezus dotrzymał danego słowa.(Dz 2), ale On nie dał Ducha Świętego tylko raz, dla niewielu wybranych ludzi. Duch Święty jest dany **wszystkim**, którzy w Niego wierzą, tak Żydom jak i poganom.

Dz 10, 34-48; dodatkowo przeczytaj: 2P 1, 5-8 – Dar Pobożności

##### Dzień 7.

Okolo 25 lat po Dniu Zielonych Świąt Paweł zapytał grupę wierzących: *Czy otrzymaliście Ducha Świętego?* To, co przytrafiło się tej grupie mężczyzn, może spotkać także i nas w tym konkretnym dniu. Wzrastajmy więc w wierze i nadziei.

Dz 19, 1-7; dodatkowo przeczytaj: Flp 2, 12-16 – Dar Bojaźni Bożej